

NSZZ

Solidarność

PRACOWNICY

Nr 12/2010(30.VI.2010)

Dwutygodnik Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi

Dziękujemy wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel z 14 czerwca 2010r. i w I turze wyborów na Prezydenta RP głosowali zgodnie z naszą rekomendacją oddali swój głos na Jarosława Kaczyńskiego.

Teraz przed ostatecznym rozstrzygnięciem - II turą wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, która odbędzie się 4 lipca 2010r. ponawiamy nasz APEL:

WYBIERZ POLSKĘ SOLIDARNĄ

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” zwraca się z apelem do wszystkich, którym leży na sercu dobro Polski oraz jej obywateli, którym nie jest obojętna przyszłość naszej *Polskiej Miedzi* - o masowy udział w nadchodzących wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i głosowanie na **JAROSŁAWA KACZYŃSKIEGO**.

To od nas zależy wybór przyszłości i drogi dalszego rozwoju naszego państwa.

Dokonując wyboru Prezydenta - wybieramy pomiędzy dwoma wizerunkami Polski:

Jedna z nich liberalna - realizowana już od ponad dwóch lat przez Donalda Tuska i jego ekipę rządowo-partijną, która zdobyła władzę uciekając się do kłamstwa i propagandowej manipulacji. Arogancja władzy w wykonaniu rządu Platformy Obywatelskiej okazuje się niezwykle niebezpieczna i w konsekwencji niekorzystna dla dalszego funkcjonowania i rozwoju Polski. Ta władza - szafując hasłami o demokracji i wolności - uprawia wyłącznie politykę pozorowania dialogu społecznego, zupełnie nie licząc się z głosem społecznym. Platforma Obywatelska wyprzedza bez opamiętania pozostałości majątku narodowego, nie bacząc na dobro wspólne i przyszłość następnych pokoleń.

Druga - to wizerunek Polski Solidarnej - reprezentowana przez Jarosława Kaczyńskiego - który proponuje wybór Polski suwerennej, dbającej o jej interesy narodowe, odpowiedzialnej za losy wszystkich obywateli.

Rzeczpospolita potrzebuje Prezydenta, który oprócz godnego reprezentowania Polski i dbania o jej interesy narodowe na arenie międzynarodowej - będzie przede wszystkim sojusznikiem ludzi pracy. Powstrzyma rządzącą koalicję przed beztróskim wprowadzaniem prawa dającego coraz większe przywileje posiadaczom i bogatym, a uderzającego w szeroką rzeszę ludzi pracy.

Dlatego musimy mieć świadomość, że nasz głos jest ważny, bo to my dokonując wyboru zdecydujemy w jakim kierunku Polska będzie podążać!

Nie pozwólmy - by Platforma Obywatelska zdobyła pełną władzę, a do tego by tak się stało brakuje im jeszcze swojego Prezydenta. Gdyby do tego doszło, to liberalowie będą mogli bez żadnych przeszkód wprowadzać w życie wszystkie swoje antyspołeczne, antypracownicze prawa (dalsza prywatyzacja oraz zmiany: w prawie pracy, ustawie emerytalnej, itd.).

4 lipca dokonajmy właściwego wyboru - głosujmy na Jarosława Kaczyńskiego - zróbmy wszystko by został wybrany na Prezydenta.

**Nie lekceważmy swojej przyszłości!
Bądźmy Solidarni!**

Józef Czyczerski przewodniczący SKGRM NSZZ „Solidarność”

4 lipca 2010r., to ważny dzień w życiu Polski - będziemy wybierali Prezydenta Rzeczypospolitej

Dlaczego Kaczyński

To my - Naród Polski - zdecydujemy, kto zostanie Prezydentem i będzie reprezentował nas wobec innych narodów.

Jarosław Kaczyński kandydat na Prezydenta RP jest szansą dla ludzi pracy, wywodząc się z opozycyjnej PiS wobec obecnie rządzącej PO daje nadzieję, że wszystkie ustawy niekorzystne dla pracowników zostaną poddane ostrej weryfikacji i w ostateczności zawetowane lub gdy naruszą ustawę zasadniczą skierowane do Trybunału Konstytucyjnego.

Możemy mieć nadzieję, że razem z Prezydentem Jarosławem Kaczyńskim będziemy mogli realizować program *Polski Solidarnej*, będziemy mogli bronić praw pracowników.

Prezydent Polski musi być patriotą, któremu na sercu leży dobro naszej Ojczyzny oraz wszystkich obywateli w niej zamieszkających. Jarosław Kaczyński wielokrotnie udowodnił, że Polska i ludzie w niej mieszkający są dla niego najważniejsi.

Polacy są Narodem przez wieki doświadczanym, dlatego tak ważne jest, by wypracować odpowiednio silną pozycję na arenie międzynarodowej. Można się spodziewać, że Jarosław Kaczyński będzie godnie reprezentował Polskę i krzewił szacunek dla jej obywateli w świecie.

Dotychczasowa współpraca NSZZ „Solidarność” z Jarosławem Kaczyńskim potwierdza, że jest czuły na społeczne potrzeby obywateli i będzie realizował politykę prospołeczną, biorąc w obronę prawa pracownicze, tak obecnie mocno zagrożone przez rządzących liberalów z Platformy Obywatelskiej.

Możemy mieć nadzieję, że razem z Jarosławem Kaczyńskim Prezydentem RP będziemy realizować program NSZZ „Solidarność” dążący do sprawiedliwego podziału wypracowanych przez polskie społeczeństwo dóbr. Najwyższy czas wstrzymać i zlikwidować ciągle postępujące rozwarstwienie placowe, które klasyfikuje nas wśród najbardziej zacofanych krajów, w tym latyno-amerykańskich i czarnego lądu.

Prawo prezydenta do weryfikacji uchwalonych przez Sejm i Senat unormowań prawnych może funkcjonować prawidłowo tylko wtedy, gdy wybierzemy prezydenta silnego, otwartego na świat - ale dbającego o nasze interesy narodowe. Takim kandydatem na Prezydenta RP jest bez wątplenia Jarosław Kaczyński.

Wszyscy ludzie pracy bez względu na przynależność związkową muszą zdać sobie sprawę, że tylko od nich zależy, jaką drogą podąży Polska. Poparcie polityki prospołecznej, wrażliwej na sprawy pracownicze artykułowane przez związki zawodowe; Budowanie państwa, jako struktury nastawionej na dobro szerokiej rzeszy obywateli i dbającej o nasze interesy narodowe na arenie międzynarodowej - potwierdza zasadność wyboru Jarosława Kaczyńskiego na Prezydenta Polski.

Pracownicy KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” wypowiedzą się w dniach od 28 czerwca do 2 lipca 2010r. za udziałem w strajku.

Referendum strajkowe

Pracownicy miedzianej kopalni Polkowice-Sieroszowice wyczerpali wszystkie sposoby polubownego załatwienia swoich postulatów.

Władze giełdowej spółki KGHM Polska Miedź S.A. nie spełniły postulatów pracowniczych zgłoszonych 27 listopada 2009r. przez NSZZ „Solidarność” oraz nie wprowadziły podwyżek płacy zasadniczej po 300zł do

każdej stawki zaszeregowania. W związku z niespełnieniem postulatów pracowniczych z dniem 27 listopada powstał spór zbiorowy pomiędzy pracodawcą, a NSZZ „Solidarność”. Pracodawca, pomimo, że jest zobowiązany ustawowo przystąpić niezwłocznie do rokowań w celu rozwiązania sporu zbiorowego zwlekał z podjęciem rokowań. Dopiero po miesiącu, na dzień 30 grudnia 2009r. został wyznaczony termin negocjacji. Jak się okazało Zarząd Spółki, chociaż jest stroną ZUZP, a postulaty dotyczyły m.in. wpisania do ZUZP nowych regulacji, nie podjął negocjacji ze stroną społeczną. Polecenie prowadzenia rokowań w ramach sporu zbiorowego otrzymali pełnomocnicy poszczególnych Oddziałów Spółki. Szybko jednak się okazało, że dyrektorzy Oddziałów nie otrzymali upoważnień Zarządu do negocjacji i zawarcia porozumienia w ramach sporu zbiorowego. Sytuacja ta nie uległa zmianie podczas rokowań w obecności mediatora i **mediacje w ramach spór zbiorowy pomiędzy KGHM Polska Miedź S.A. w Oddziale ZG „Polkowice-Sieroszowice” zakończyły się podpisaniem protokołu rozbieżności.**

„Te pozorowane przez pracodawcę rokowania były od początku skazane na niepowodzenie i tak się zakończyły” – mówi Bogusław Szarek przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” miedziovej kopalni.

Brak realizacji postulatów pracowniczych wyartykułowanych przez NSZZ „Solidarność” oraz niechęć do porozumienia ze stroną społeczną upoważniły związek do zapytania pracowników KGHM Polska Miedź S.A. w Oddziale ZG „Polkowice-Sieroszowice” w referendum czy są za strajkiem w obronie swoich praw i wolności związkowej.

Po podjęciu uchwały wyznaczającej przez Solidarność termin referendum w sprawie upoważnienia związku do strajku, ZZPPM zakończył protokołem rozbieżności mediacje w ramach prowadzonego przez siebie sporu zbiorowego. Wobec zbieżności żądań dwóch najliczniejszych organizacji związkowych postanowiono przeprowadzić wspólnie referendum w jednym czasie.

Pracownicy będą mieli możliwość wypowiedzenia się w okresie 5-dni od poniedziałku 28 czerwca do piątku 2 lipca 2010r. czy chcą uczestniczyć w akcji protestacyjnej w formie strajku w obronie swoich praw:

1. wzrostu wynagrodzeń, niwelującego wzrost kosztów utrzymania, poprzez podwyżkę płacy zasadniczej o 300zł,
2. wpisania do ZUZP dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A. obowiązującego obecnie pakietu medycznego,
3. zawarcia umowy społecznej zawierającej gwarancje zatrudnienia oraz utrzymania na nieporogorszym poziomie uprawnień i świadczeń pracowniczych przez okres 20 lat dla wszystkich pracowników KGHM,
4. zaniechania naruszania przez zarząd KGHM wolności związkowej.

NSZZ „Solidarność” apeluje do wszystkich pracowników o **wzięcie udziału w REFERENDUM, gdyż, aby ono było ważne, musi w nim wziąć udział, co najmniej 50% zatrudnionych. Aby związki zawodowe mogły podjąć dalsze kroki w celu realizacji postulatów pracowniczych, za akcją protestacyjną musi się wypowiedzieć, co najmniej 50% pracowników, uczestników referendum.**

Nie stój z boku pokaz pracodawcy gest Kozakiewicza i głosuj za strajkiem!

Pracownicy mają prawo posiadać wiedzę o swojej firmie i współdecydować o jej losach?

Pracownicy w radzie nadzorczej

Do prawidłowej i skutecznej działalności związkowej na rzecz ochrony interesu pracowniczego, oprócz chęci niezbędna jest wiedza i informacja, którą można uzyskać w Radzie Nadzorczej.

Ustawodawca doceniając rolę i znaczenie, jakie stanowią pracownicy w zakładach postanowił 30 sierpnia 1996r. zabezpieczyć prawa pracowników dając im prawo wyboru swoich przedstawicieli do organów spółek, w których udziały posiada Skarb Państwa. Uprawnienie to zawarł w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. I tak w:

1. art. 12 ust 1 *Do czasu, gdy Skarb Państwa pozostaje jedynym akcjonariuszem spółki, członków rady nadzorczej powołuje i odwołuje walne zgromadzenie spośród osób wskazanych przez Ministra Przekształceń Własnościowych (...) dwie piąte składu rady nadzorczej stanowią, (...), osoby wybrane przez pracowników (...)*

2. art. 12 ust. 3 *„tryb wyboru członków rady nadzorczej przez pracowników (...) określa statut spółki albo regulaminy uchwalone w sposób określony w statucie (...)”.*
3. Art. 14. ust 1 *„Od chwili, w której Skarb Państwa przestał być jedynym akcjonariuszem spółki powstałej w wyniku komercjalizacji, postanowienia statutu dotyczące powoływania i odwoływania członków rady nadzorczej mogą być zmienione, z tym że pracownicy (...) zachowują prawo wyboru: (...) trzech członków rady nadzorczej w radzie liczącej od siedmiu do dziesięciu członków.*

Na podstawie tych przepisów prawa, w naszej spółce KGHM Polska Miedź S.A. pracownicy dokonują wyboru 3-ich swoich przedstawicieli do Rady Nadzorczej (na 9-ciu), którzy uczestnicząc w jej obradach współdecydują o funkcjonowaniu spółki teraz i w przyszłości.

Wprawdzie, to współdecydowanie jest w znacznym stopniu ograniczone, gdyż organy spółki podejmują decyzje większością głosów. A zapisy prawne gwarantują właścicielom prawo nominowania większości członków rady nadzorczej.

Obecna władza liberalna dąży do ograniczenia, a nawet pozbawienia prawa uczestnictwa pracowników w współdecydowaniu o losach ich zakładu.

Powołana 9 marca 2010r. przez Donalda Tuska Premiera RP - Rada Gospodarcza pod przewodnictwem Jana Krzysztofa Bieleckiego już na początku czerwca zapowiadała zmiany dotyczące powoływania rad nadzorczych w spółkach, w których państwo ma decydujący głos. Proponowane przez radę Bieleckiego regulacje mają odciąć polityków od państwowych firm. Jak się okazało, to zwykle ściemnianie, **zespół Bieleckiego planuje pozbawić pracowników prawa wyboru swoich przedstawicieli do rad nadzorczych.**

Nowe zasady przewidują, że rady nadzorcze mają być wyłaniane spośród grona fachowców wskazanych przez nowe ciało - Komitet Nominacyjny przy premierze. Zamiast urzędników, polityków czy przedstawicieli pracowników mają w nim zasiadać ludzie z wieloletnim doświadczeniem w biznesie. Rada Gospodarcza proponuje również likwidację ograniczeń płacowych dla powołanych przez Komitet menedżerów. Propozycje rady już nabierają kształtu projektu nowej ustawy. Według jednego z jej członków potrzeba jeszcze ok. 7 dni na doprecyzowanie projektu ustawy. Minister Skarbu Państwa Aleksander Grad zapowiada jej wprowadzenie od stycznia 2011r.

NSZZ „Solidarność” o projekcie Rady Gospodarczej Bieleckiego
„Pomysł godny barbarzyńców gospodarczych, idący wbrew nowoczesnym wzorom zarządzania przewidującym jak największą identyfikację pracowników z firmą.” – mówi Janusz Sniadek przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”.

Józef Czyczerski członek Rady Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. i przewodniczący Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” mówi: *„Nigdy nie byłem ekonomistą. Kierowałem się doświadczeniem, rozumem i zdrowym rozsądkiem. Dzięki temu wielokrotnie podczas obrad rady zabierałem głos i zgłaszałem zdanie odrębne do stanowisk zajmowanych przez radę składającą się z ekonomicznych autorytetów. Jak się okazało po zweryfikowaniu przez czas decyzji rady, mylili się ekonomiści z tytułami, a ja miałem rację.*

Tak było między innymi z decyzjami o:

1. *inwestowaniu kolejnych dziesiątków milionów w Kongo, które KGHM utopił bezpowrotnie inwestując w zagraniczną kopalnię miedzi.*
2. *Zmianie regulaminu dotyczącego racjonalizacji, który pozwolił na wyprowadzenie kolejnych dziesiątek milionów do kieszeni KGHM-mowskich decydentów.*
3. *Hedgingu (ubezpieczeniu cen) miedzi, na którym KGHM corocznie w latach 2002-2006 stracił setki milionów.*

Teraz mianowani do rady nadzorczej przez ministra Skarbu RP ekonomiści często z tytułami profesorskimi podjęli kolejną decyzję, z którą ja się nie zgadzam – inwestycję w kanadyjską kopalnię miedzi. Czas pokaże, jaką stratą się ta inwestycja zamknie, jestem przekonany że nie przyniesie zysku dla spółki i załogi, którą reprezentuję w radzie. Zostałem jednak, jak zwykle, przegłosowany przez większość ekonomiczną. Ale w wielu przypadkach mimo, że mogli przegłosować niekorzystne dla Spółki i Załogi rozwiązania, to powstrzymywali się, obawiając się ujawnienia i reakcji mediów oraz środowiska.

We władzach Spółki zasiada „fachowiec” od zarządzania i ekonomii. Ten nieprzemakalny na racjonalne argumenty talib głosował nad wejściem w Kongo i aprobował decyzje hedgingowe, które spowodowały wielomiliardowe straty w KGHM Polska Miedź S.A. i nadal w swej beczelności i arogancji uważa się za fachowca. Pan Bielecki powinien się raczej zająć tym co robi nadzór właścicielski. Dlaczego są podejmowane takie decyzje i kto je podejmuje? Dlaczego nie ponosi konsekwencji z bożej łaski fachowiec, który jeszcze śmie twierdzić, że zna kulisy zarządzania?

Reprezentując pracowników w radzie zawsze miałem i mam na uwadze interes społeczny zatrudnionych i ich otoczenia: zakładu i regionu, w którym żyją. Dlatego zawsze zwracam uwagę w radzie, aby podejmowane

decyzje brały pod uwagę potrzeby ludzi: godziwe wynagrodzenie, bezpieczeństwo pracy i bezpieczeństwo zatrudnienia. Pomimo pozostawania w mniejszości w radzie przedstawiciel pracowników może mieć wpływ na jej decyzje i mając dostęp do informacji interweniować przed podjęciem ostatecznego rozstrzygnięcia. Takim przykładem w KGHM Polska Miedź S.A. może być powstrzymanie w 2004r. planowanej na wniosek ówczesnego prezesa KGHM Polska Miedź S.A. W. Błądka - 300% podwyżki płacy dla Zarządu Polskiej Miedzi. Tylko mój ostry sprzeciw w radzie i masowa społeczna krytyka powstrzymały rządzących przed rozdmuchaniem i tak już bardzo dużej dysproporcji płacowych pomiędzy pracownikami zatrudnionymi pod ziemią, w hutach, itd., a pracownikami zarządzającymi tzn. białymi kłnierzykami. Uzyskana w radzie nadzorczej informacja o zakusach prywatyzacyjnych byłego prezesa KGHM Polska Miedź S.A. profesora St. Speczika, który proponował w 2003r. darmowe przekazanie 5% akcji tzw. pakietu menedżerskiego dla zarządu i sprzedaż pozostałych przez Skarb Państwa - pozwoliła NSZZ „Solidarność” i załodze na czas zareagować. Projekt upadł, chociaż uzyskał aprobatę członków rady nadzorczej z ekonomicznymi tytułami.” **Po chwili dodaje:** „Jako przedstawiciel pracowników w Radzie Nadzorczej KGHM Polska Miedź S.A. nie mam się czego wstydić, w przeciwieństwie do wielu ekonomicznych profesorów, którzy winni ze wstydu pod stół się schować. Przyjęcie przez radę zgłoszonych przeze mnie wniosków pozostawiło w Spółce dziesiątki milionów, gdyby posłuchano mnie byłoby wielokrotnie więcej.” **Na koniec mówi:** „Projekt Rady Bieleckiego mnie nie dziwi – realizuje się liberalny program, który jak widać chce wyrugować czynnik społeczny z wpływu na decyzje w zakładach i ograniczyć pracownikom do minimum dostęp do informacji – reglamentując ją wg uznania zarządów.”

Powołana przez premiera Tuska Rada Gospodarcza likwidując prawo pracowników do powoływania swoich przedstawicieli do władz w spółkach uzasadnia, że będą oni mogli otrzymywać informacje i mieć wpływ na firmę poprzez radę pracowników. Rada Pracowników nie posiada uprawnień rady nadzorczej, dlatego zarządzający będzie mógł przekazywać jej informacje wybiórczo – utajniając informacje uznane przez niego, jako poufne np. ze względów strategicznych firmy lub ochrony dóbr osobistych. Jak wiemy Rada Bieleckiego chce uwolnić płace menedżerów likwidując tzn. ustawę kominową. Czy pracodawca przekazuje informację radzie pracowników o projekcie wynagrodzenia zarządu ustalonego przez radę nadzorczą? Można być pewnym, że nie. Nawet jej nie poinformuje, że ma zamiar dokonać zmian. Po wprowadzeniu podwyżki wynagrodzenia prezesa ze 100tys. zł miesięcznie na milion, gdy w kasie firmy brakuje pieniędzy na wypłaty dla pracowników, rada pracowników otrzyma zestawienie kosztów. Wtedy będzie jednak za późno - kontrakty menedżerskie po milionie miesięcznie zostały podpisane i obowiązują.

Jan Krzysztof Bielecki szef Rady Gospodarczej przy premierze Donaldzie Tusku zarobił w 2009r. wraz z odprawami 8,7 miliona złotych.

Na takie wynagrodzenie górnik Polskiej Miedzi pracujący na stanowisku robotniczym pod ziemią osiągający średnie miesięczne wynagrodzenie zapracuje po 1.250 latach!

W takim kierunku podążają zmiany forsowane przez obecną liberalną władzę.

SKGRM NSZZ „Solidarność” nigdy nie zaakceptowała istniejących dysproporcji płacowych pomiędzy pracownikami, a kadra zarządzającą tym bardziej nie zgadza się na rozwiązania proponowane przez radę gospodarczą Bieleckiego zmierzającą do bezkontrolnego żywiołowego wzrostu płac menedżerskich.

Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” uważa, że wyrugowanie z Rad Nadzorczych przedstawicieli pracowniczych jest odejściem od porozumienia społecznego dającego w roku 1990 przyzwolenie społeczne na komercjalizację i prywatyzację przedsiębiorstw państwowych. Obecne rozwiązania mają za zadanie pozbawienie pracowników możliwości kontroli i nadzoru nad prawidłowym, akceptowanym społecznie funkcjonowaniem i przyszłością KGHM Polska Miedź S.A.

Kolejna rozprawa sądowa o 14-stą pensję zakończyła się wyrokiem korzystnym dla górników z Polskiej Miedzi

Solidarność wygrywa

Potwierdza się brak kompetencji władz giełdowej spółki KGHM Polska Miedź S.A.

Po zapowiedzi przez Ministerstwo Skarbu Państwa i czołowych polityków Platformy Obywatelskiej sprzedaży wszystkich posiadanych przez Skarb Państwa akcji KGHM Polska Miedź S.A. - związki zawodowe KGHM Polska Miedź S.A. wystąpiły o jej wstrzymanie. Jediną odpowiedzią wła-

ściela i reprezentującego go w KGHM Polska Miedź S.A. Zarządu na zgłoszone przez NSZZ „Solidarność” postulaty była decyzją rządu Platformy Obywatelskiej o sprzedaży 10% akcji Polskiej Miedzi. W proteście przeciw niespełnieniu żądań pracowniczych, 11 sierpnia 2009r., górnicy Polskiej Miedzi podjęli 2-godzinny strajk ostrzegawczy, domagając się wstrzymania sprzedaży m.in. ich kopalń. **Protest podyktowany był słuszną obawą, że dalsza wysprzedaż akcji KGHM przez Skarb Państwa może doprowadzić do utraty kontroli państwa nad Spółką i w konsekwencji pogorszenia się warunków pracy i płacy oraz likwidacji miejsc pracy.**

Po proteście Zarząd KGHM podjął ofensywę medialną zapowiadając, że w odwecie pozbawi protestujących górników kopalń miedziowych dodatkowej nagrody rocznej 14-stki.

NSZZ „Solidarność” wielokrotnie zwracał władzom Polskiej Miedzi uwagę na bezprawność ewentualnej decyzji pozbawiającej pracowników nagrody za udział w strajku. Zadufane w sobie władze KGHM - nie bacząc na obowiązujące w Polsce i KGHM prawo, w styczniu 2010r. podjęły akcję wymuszenia od pracowników uczestniczących w akcji protestacyjnej składania podań o usprawiedliwienie czasu strajku (oświadczeń lojalności). Większość pracowników uległa szykanie i wystąpiła do pracodawcy z podaniami o usprawiedliwienie czasu strajku, które reprezentujący pracodawcę dyrektorzy, bojąc się kolejnego protestu o nie wypłaconą nagrodę, skrzętnie pozytywnie rozpatrzyli. **Część pracowników jednak uznała, że ma prawo upominać się o swoje bezpieczeństwo pracy i płacy oraz zatrudnienia i lojalek nie podpisała.** NSZZ „Solidarność” zapewnił wszystkim pracownikom, których pozbawiono 14-stej pensji - pełną pomoc prawną w odzyskaniu utraconego wynagrodzenia.

Pierwsza sprawa 2-ch pracowników z KGHM Polska Miedź S.A. O/ ZWR tocząca się przed Sądem Rejonowym w Lubinie zakończyła się 7 czerwca 2010r. przegraną pracodawcy. KGHM musi wypłacić wygranym pracownikom nagrodę roczną tzw. 14-stkę wraz z odsetkami karnymi oraz pokryć koszty sądowe i zastępstwa procesowego. **Kolejna sprawa zakończyła się wyrokiem 21 czerwca 2010r. przed tym samym sądem, jednak w odmiennym składzie orzekającym.** Tym razem nagrodę roczną tzw. 14-stkę wraz z odsetkami pracodawca z KGHM jest przymuszony wypłacić czterem pracownikom kopalni Rudna. Do rozpatrzenia Sądowi pozostało jeszcze ponad 30 pozwów, które powinny zakończyć się wyrokami jeszcze w tym roku.

W uzasadnieniu ustnym wyroku Sąd podzielił stanowisko NSZZ „Solidarność”, że udział w strajku nie może, zgodnie z zapisami ZUZP dla pracowników KGHM Polska Miedź S.A., stanowić podstawy do pozbawienia pracowników nagrody rocznej 14-tej pensji.

Kolejne zapadające wyroki sądowe stanowią o sile pracowników, którzy zrzeszając się w pragmatycznym i profesjonalnym NSZZ „Solidarność” mogą skutecznie walczyć o swoje prawa.

Mnożąc się porażki władz KGHM Polska Miedź S.A. w Sądach powinny uzmysłowić Zarządowi Spółki i jego dyrektorom, że nie opłaca się zastraszać pracowników i należy ich potrzeby traktować z wagą i zrozumieniem.

Pracodawca chce podnieść prawie o 100% odpłatność pracownika za bilet

Bez zgody Solidarności

Na tak wysokie podwyżki pracownicy się nie zgadzają - mówi Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w kopalni Rudna.

Dyrektor KGHM Polska Miedź S.A. O/ZG „Rudna” 1 czerwca 2010r. przedstawił KZ NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” propozycję zmiany odpłatności pracowników za bilety na przewozy pracownicze. Zgodnie z przedłożoną propozycją pracodawcy wzrost odpłatności pracownika wrosłby np.: przy odległości 6-10 km z 12,60 do 22,80zł; 11-15 km z 20,40 do 37,00zł; 16-20 km z 21,60 do 39,20zł; 26-30km z 31,20 do 56,60zł; 51-60km z 51,60 do 93,50zł.

21.06.2010r. w odpowiedzi skierowanej do dyrektora O/ZG „Rudna” - KZ NSZZ „Solidarność” O/ZG „Rudna” nie wyraziła zgody na wprowadzenie tak drastycznej podwyżki.

Swą odmowę NSZZ „Solidarność” uzasadnia: „na wielkość wzrostu kosztów przewozu pracowniczego jak i na jakość świadczonych usług nie miał wpływu pracownik.”

Dalej stwierdza: „Pracodawca w ostatnich trzech latach odmówił pracownikom podwyższenia stawek osobistego zaszeregowania, nawet o wskaźnik inflacji, co spowodowało spadek płacy realnej. W tej sytuacji, zgoda NSZZ Solidarność na propozycję pracodawcy dot. podwyższenia odpłatności za bilety byłaby nieuczciwa wobec pracowników.”

VII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Miedziowe, obradowało 19 czerwca 2010r.

Delegaci zadecydowali

Dokonali wyboru nowych władz Zarządu Regionu „Zagłębie Miedziowe” NSZZ „Solidarność” na kadencję 2010r do 2014r.

Komisje Zakładowe NSZZ „Solidarność” z Regionu Zagłębia Miedziowego, zrzeszające ponad 16 tysięcy członków, wybrały 119 delegatów, którzy 19 czerwca 2010r., zadecydowali, kto przez najbliższe 4 lata będzie w Zarządzie kierował działalnością i ustalał kierunki programowe w Regionie „Zagłębie Miedziowe” NSZZ „Solidarność”.

Na przewodniczącego Zarządu Regionu został ponownie wybrany Bogdan Orłowski – wywodzący się z PeBeKa Lubin.

W skład Zarządu Regionu, oprócz przewodniczącego, weszło 20 delegatów: **Włodzimierz Broda, Józef Czyczerski, Dariusz Dąbrowski, Jack Dziuba, Jack Franczuk, Adam Januchta, Sławomir Kleczyński, Ewa Kosiorowska, Jack Krawczun, Andrzej Kulik, Krystyna Marciniowska, Jerzy Morawski, Wojciech Obremski, Ireneusz Pasis, Franciszek Poszeluźny, Marian Rynkiewicz, Andrzej Szawkowski, Piotr Wegner, Stanisław Witek i Katarzyna Wojtkowska.**

Nad prawidłową działalnością Zarządu Regionu będzie czuwać Komisja Rewizyjna w składzie: **Wojciech Arndt, Bogusław Mrowiec, Tomasz Rogala, Mieczysław Stachniewicz i Jarosław Tarnawski.**

Delegatami na Krajowy Zjazd Delegatów zostali wybrani: **Ewa Kosiorowska, Józef Czyczerski, Bogdan Kieleczawa, Dariusz Dąbrowski, Bogdan Orłowski, Jacek Dziuba, Adam Myrda i Bogdan Nuciński.**

Walne Zebranie Delegatów ZR „Zagłębie Miedziowe” podjęło uchwały szereg uchwał kierowanych do Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” o wystąpieniu do Rządu RP dot. m.in.:

1. podniesienia nakładów na oświatę do wysokości, co najmniej 5% PKB,
2. zaniechania procesu wyprowadzania bibliotek ze szkół i pozostawienia nauczycieli bibliotekarzy w gestii przepisów Karty Nauczyciela,
3. zapewnienia uczniom w placówkach oświatowych wszystkich szczebli stałej opieki medycznej.

Delegaci zaapelowali również: do Rządu RP o wycofanie się z zapisu art. 42 ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela o obowiązku świadczenia przez nauczycieli darmowej pracy.

Pracownicy i spółki korzystają, gdy w składzie rady nadzorczej zasiadają członkowie z wyboru załogi.

Udział pracownika w RN jest korzystny

Stanowisko SKGRM NSZZ „Solidarność” w sprawie negatywnych skutków projektu Rady Gospodarczej działającej przy premierce D. Tusku - dot. zmian w prawie, pozbawiających pracowników prawa wyboru swych przedstawicieli do władz spółki - pokrywa się z opinią autorzytetów naukowych.

Przedrukujemy z Dziennika Gazeta Prawna artykuł z dnia: 24 czerwca 2010r. – rozmowę z wybitnym znawcą i uznanym autorytetem prawa pracy prof. Jerzy Wrątnym z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych.

JERZY WRĄTNY o uprawnieniach pracowników: Ograniczenie reprezentacji pracowników w radach nadzorczych sprywatyzowanych spółek uderzy w związki zawodowe. Stracą źródło wiedzy o tym, co się dzieje w firmie.

ROZMOWA - ŁUKASZ GUZA:

Czy silna reprezentacja pracownicza w radzie nadzorczej sprywatyzowanych spółek lub zarządzie rzeczywiście przynosi pracownikom korzyści?

JERZY WRĄTNY: Niewielkie. Reprezentacja pracowników nie jest na tyle liczna, aby móc przeferować swoje propozycje. Dzięki niej pracownicy mogą jednak zdobyć ważne informacje o działalności lub

planach firmy. Poznają decyzje rady nadzorczej i zarządu i mogą je przekazywać współpracownikom, z wyjątkiem informacji poufnych. Ta zasada działa zresztą w dwie strony, bo zarząd spółki dowiaduje się jednocześnie, jakie są nastroje i opinie pracowników.

Kto straciłby najwięcej na ograniczeniu udziału pracowników w radach nadzorczych?

Związki zawodowe. Wprawdzie przepisy wskazują, że pracowniczych członków rady nadzorczej lub członka zarządu ze strony pracowników wybierają wszyscy podwładni, ale w praktyce decydujący wpływ na ich wybór mają związki. Starają się też one wpływać na ich działalność.

Przekazywanie informacji od pracodawcy do załogi to funkcja rad pracowników. Czy nie mogą one zastąpić reprezentacji pracowników w radzie nadzorczej lub zarządzie?

Niestety w wielu przedsiębiorstwach, w których zgodnie z przepisami powinny działać rady pracowników, nie powołano ich. Ponadto przewagą przedstawicieli w radach nadzorczych nad radami pracowników jest to, że jako członkowie najważniejszych organów firmy, uzyskują informacje u źródła. A w przypadku rad pracowników dane te są dopiero udostępniane przez pracodawcę. Dlatego mimo krytyki ze strony firm instytucja przedstawicieli pracowników w radach nadzorczych wydaje się spełniać pozytywną rolę.

Od 3-ch lat NSZZ „Solidarność” domaga się od Zarządu Spółki waloryzacji płac na poziomie niwelującym inflację.

Ponowione żądanie

Rozmowy z pracodawcą kończą się jak zwykle milczeniem lub odmową ze strony władz Spółki.

Od 30 listopada 2009r. Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność” zwraca się do pracodawcy o podniesienie stawek osobistego zaszeregowania o 300zł.

Dążąc do porozumienia przed zbliżającym się referendum strajkowym Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” O/ZG „Polkowice-Sieroszowice” 17 czerwca 2010r. ponownie wystąpiła do pracodawcy.

W swym wystąpieniu do Jarosława Kuźniara dyrektora KGHM Polska Miedź S.A. Oddziału ZG „Polkowice-Sieroszowice” pisze: „**biore pod uwagę brak podwyżek kategorii zaszeregowania trzeci rok z rzędu, rekordowe ceny miedzi na giełdzie londyńskiej oraz prognozowane wyniki finansowe na rok 2010 domagamy się podwyższenia Pracownikom O/ZG Polkowice-Sieroszowice stawek osobistego zaszeregowania o 300zł od 1 czerwca 2010r.**”

Przedstawiciele górnictwa miedziowego mają swoich przedstawicieli we władzach branżowych NSZZ „Solidarność”.

Sekretariat wybrany

25 czerwca 2010 roku w Katowicach odbył się Kongres Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, w którego strukturach znajduje się Sekcja Krajowa Górnictwa Rud Miedzi NSZZ „Solidarność”.

Kongres dokonał wyboru nowych władz i określił główne kierunki działalności SG i E NSZZ „Solidarność” na najbliższe 4 lata. Na Kongresie SG i E reprezentowali miedziowe górnictwo delegaci: **Józef Czyczerski, Jacek Dziuba, Sławomir Kleczyński, Adam Myrda, Bogdan Nuciński, Franciszek Poszeluźny, Bogusław Szarek i Wiesław Swierszcz.**

Delegaci wybrali ze swego grona 25-ciu członków Rady Sekretariatu w tym przewodniczącego, którym został **Kazimierz Grajcarek** – górnik węgiel kamiennego. W składzie Rady SG i E znaleźli się dwaj nasi koledzy z Polskiej Miedzi **Józef Czyczerski i Bogusław Szarek**. Rada SG i E wybrała ze swego grona Prezydium, w którego skład wszedł przewodniczący i 4-ch wiceprzewodniczących oraz sekretarz i skarbnik. Przedstawicielowi Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” z KGHM Polska Miedź S.A. Oddział Zakłady Górnicze „Polkowice-Sieroszowice” **Bogusławowi Szarkowi** – powierzono do pełnienia funkcję Skarbnika SG i E.

Dwutygodnik „PRYZMAT” - pismo SKGR Miedzi NSZZ „Solidarność”. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i listów.

Adres Redakcji - SKGRM NSZZ „Solidarność”, ul. Skłodowskiej-Curie 90, 59-301 Lubin, tel./fax 846 10 38, tel. 846 10 36.

www.skgrm.pl